

**Prof. dr hab. Mirosław Sobecki**

**Uniwersytet w Białymstoku**

**Recenzja rozprawy doktorskiej**

***mgr Agnieszki Krawczyk***

***Doświadczenie wielokulturowości. Na podstawie narracji młodych osób dorosłych***

***pochodzenia żydowskiego***

**przygotowanej pod kierunkiem**

***prof. dr hab. Danuty Urbaniak Zajęc***

Przedstawioną do recenzji dysertację doktorską mgr Agnieszki Krawczyk przeczytałem z dużym zainteresowaniem i niekłamaną przyjemnością. Praca stanowi erudycyjne studium oparte na znakomitej bazie literaturowej oraz bardzo dobrym warsztacie badawczym. Struktura dysertacji jest uzasadniona merytorycznie, logiczna i przejrzysta. Składa się ona z czterech części. Pierwsza z nich zawiera osadzenie tematu pracy w literaturze. Druga dotyczy kontekstów metodologicznych, w których Autorka bardzo rzeczowo i wyczerpująco prezentuje swój warsztat badawczy. Trzecia i czwarta część zawierają analizy pozyskanego w trakcie wywiadu materiału. Praca jest spójna co do związku części badawczej z przywoływanymi w pierwszej części kontekstami teoretycznymi.

### **Aktualność problematyki**

Nie sposób pominąć aktualności podejmowanej przez doktorantkę problematyki. Kwestie zróżnicowania kulturowego i jego pedagogicznych konsekwencji nigdy nie były tak wyraziste jak dziś. O ich znaczeniu świadczą przemiany społeczno-polityczne zachodzące w ostatnim czasie w Polsce, ale także globalne trendy. Prawicowo-nacjonalistycznie zorientowana część społeczeństwa narzuca swoją narrację (sic!)

ogółowi i wykorzystując konfigurację polityczną tworzy klimat niechętny kulturowej heterogeniczności. Jak słusznie zauważa Autorka dysertacji Polska nie należy do krajów, w których wskaźniki zróżnicowania etnicznego czy konfesyjnego są najwyższe. Po drugiej wojnie światowej, w wyniku zmiany granic, tzw. transferu ludności oraz tragedii Holocaustu, kraj nasz stał się jednym z najbardziej homogenicznych w Europie i a świecie, wśród państw z kilkudziesięcioma milionami obywateli. Czas rządów komunistycznych nie sprzyjał heterogeniczności. Ograniczona migracja do Polski oraz świadoma polityka lansowania państwa monoetnicznego osiągnęły swoją kumulację w epoce gierkowskiej. Wydawało się, że rewolucja Solidarności na trwale zmieni ten trend i uwzględni fakt, że Polskę zamieszkują nie tylko etniczni Polacy i katolicy oraz coraz częściej obok nas pojawiają się odmienni kulturowo migranci. To wszystko stanowiło także potężne wyzwanie edukacyjne, nawiązujące do fundamentalnych zasad humanizmu.

Odrębną kwestią było dostrzeżenie wkładu obecnych w Polsce historycznych mniejszości w rozwój Rzeczypospolitej. Obywatele pochodzący z mniejszości narodowych od wieków stanowiących ważną część składową ludności Rzeczypospolitej, Żydzi, Ukraińcy, Białorusini, Litwini, Niemcy oraz wielu innych mniejszych liczebnością narodów, współstanowili tkankę kulturową kraju. W tym kontekście szczególne miejsce zajmuje diaspora żydowska, która jeszcze przed drugą wojną światową stanowiła niezwykle znaczącą część społeczeństwa. Na marginesie odnoszę wrażenie, że we wstępnej części dysertacji Autorka mogłaby bardziej uwypuklić rozróżnienie na obecność w Polsce historycznych mniejszości oraz tych będący *in statu nascendi* np. bardzo licznych Wietnamczyków. Szczególny przypadek stanowią Ukraińcy, z których część to potomkowie rodaków zamieszkujących od wieku wschodnie rejony Polski, część zaś migrujących z wschodniej Ukrainy migrantów nie mających w swoich korzeniach kulturowych doświadczeń polsko-ukraińskich interakcji. W tym kontekście odczuwanie przynależności do historycznej mniejszości, która przez wieki współtworzyła dziedzictwo kulturowe Rzeczypospolitej może stanowić interesujący wątek autoanalizy własnej tożsamości.

Doktorantka dotyka swoimi badaniami ważnej kwestii, związanej z obecnością Żydów w Polsce. Jej badania nakładają się na renesans odzyskiwanej tożsamości

w wymiarze społeczno-kulturowym. Wielu młodych ludzi, często wbrew niesprzyjającym okolicznościom, odkrywa swoje kulturowe korzenie, nadając im znaczenie w kreowanej tożsamości. Ma to duże znaczenie w konstruowaniu dojrzałej tożsamości społeczno-kulturowej w końcowej fazie adolescencji. Autorka dysertacji dotyka w ten sposób niezwykle ważnych pedagogicznie kwestii, umiejętnie wykorzystując swój potencjał intelektualny oraz dostępne zasoby.

Badania Doktorantki dotyczyły osób, które identyfikują się jako Żydzi. Trudno o bardziej reprezentatywne miejsce dla takich badań niż Łódź (może poza Krakowem). Cieszę się, że przy wsparciu promotora pracy, eksperta w dziedzinie badań jakościowych – profesor Danuty Urbaniak-Zajac – z sukcesem zmierzyła się z tą arcyważną problematyką, także w kontekście łódzkiego *genius loci*. Obecność społeczności żydowskiej w dziejach miasta i jej wkład w jego rozwój wymaga na dziś nowego odczytania a nade wszystko nadania jej znaczenia w kontekstach pedagogicznych. Dostrzeganie problematyki rewitalizacji tożsamości i uwzględnianie oglądu świata z tejże perspektywy stanowi znaczący walor dysertacji.

Autorka dysertacji słusznie zauważyła, że część badanych reprezentując judaizm reformowany znajduje się w podwójnej sytuacji mniejszościowej. Albowiem już jako Żydzi są w mniejszości wobec osób należących do dominującej kultury polskiej, ale jako Żydzi praktykujący judaizm reformowany stanowią mniejszość wobec innych Żydów reprezentujących judaizm konserwatywny czy ortodoksyjny. Taka sytuacja dodatkowo komplikuje funkcjonowanie i poczucie dobrostanu.

Inny wymiar aktualności pracy to problematyka konwersji, albo z nieco innej perspektywy rewitalizacji tożsamości społeczno-kulturowej w wymiarze etnicznym bądź religijnym w sytuacji przerwania ciągłości poprzez konwersję rodziców. Problematyka ta wciąż czeka na rozwinięcie w pedagogice. Książka socjologa Antoniny Kłoskowskiej *Kultury narodowe u korzeni* stanowi do dziś ważną inspirację do rozważań na temat tożsamości w sytuacji konwersji. Z kolei gwałtowne zmiany tożsamościowe są coraz częściej obecne wśród młodych ludzi, na co wpływają intensywne przemiany społeczne. Nawiasem mówiąc tytułowe *doświadczenie wielokulturowości* w tytule dysertacji sprowadza się do zmian tożsamościowych

w sytuacji konwersji. Jest to adekwatne nawet wtedy, kiedy do rzeczywistej konwersji ostatecznie nie dochodzi.

Trudno mi się w tym miejscu oprzeć pokusie nawiązania do bardzo ciekawego przykładu nawiązania w kulturze popularnej do kwestii poruszanych w dysertacji. Mam na myśli znakomity film Izabeli Cywińskiej *Cud Purymowy*. Reżyserka pokazuje transformację identyfikacji społeczno-kulturowej robotniczej rodziny z Łodzi posiadającej żydowskie korzenie. Treść filmu w wielu wątkach wprost nawiązuje do problemów, które podnosi w swoich badaniach mgr Agnieszka Krawczyk.

## Osadzenie w literaturze

Recenzowana dysertacja przygotowana została w oparciu o bardzo solidne źródła literaturowe. Bibliografia liczy 169 pozycji, z których prawie wszystkie były opublikowane w ostatnim dwudziestoleciu. Wiele prac dotyczy obszaru językoznawstwa, a zwłaszcza narratologii, która stanowi najmocniejszą stronę pracy. Trochę mniej uwagi Autorka poświęca problematyce pedagogiki międzykulturowej. Na marginesie ciekawą kwestią jest użycie terminu wielokulturowość w odniesieniu do podjętej problematyki. W polskiej literaturze pedagogicznej, a zwłaszcza w pracach Jerzego Nikitorowicza przyjęło się rozróżnianie wielokulturowości i międzykulturowości w przeciwieństwie do synonimicznego traktowania tych terminów. Odnoszę wrażenie, że dla analiz przeprowadzanych przez Doktorantkę trafniejsze byłoby używanie terminu międzykulturowość, w takim duchu jak używa go Jerzy Nikitorowicz. Chętnie usłyszałbym uzasadnienie Autorki dysertacji dotyczące zastosowania terminu wielokulturowość w tytule pracy. Nawiasem mówiąc w ostatnich zdaniach dysertacji Autorka zdaje się wyrażać wątpliwość w samą ideę międzykulturowości. Chyba, że mój odbiór był nietrafny.

Czytając po raz pierwszy temat pracy wzbudziłem w sobie wyobrażenie dotyczące bogatej łódzkiej wielokulturowości. Tymczasem w pracy Autorka ograniczyła się do analiz na pograniczu polskości i żydowskości, czy też judaizmu i chrześcijaństwa w wymiarze religijnym. Oczywiście taki zabieg jest w pełni uzasadniony w kontekście treści całej pracy i konsekwentnie przeprowadzonego procesu badawczego lecz może wprowadzić w błąd czytelnika, który będzie się

sugerował samym tytułem. Swoją drogą ciekawe byłoby zestawienie doświadczenia łódzkiej wielokulturowości w szerszym niż bilateralnym układzie przez osoby przechodzące intensywne przemiany tożsamościowe.

Szacunek budzi umiejętne nawiązywanie przez Doktorantkę do idei obecnych w refleksji zarówno klasyków pedagogiki społecznej w Polsce – m.in nawiązanie do dziedzictwa Heleny Radlińskiej (s.17), jak również czołowych postaci współczesnej polskiej pedagogiki – trafne nawiązanie do stadiów świadomości kulturowej Zbyszko Melosika (s.25). Zwłaszcza ostatnie stadium czyli transspekcja jest efektywnie wykorzystywane w analizach prowadzonych przez Autorkę dysertacji (np. s 51).

## Warsztat

Zaprezentowane w dysertacji badania stanowią znakomity przykład podejścia interdyscyplinarnego poprzez zastosowanie wybranych aspektów gramatyki komunikacyjnej i narratologii - obecnych w językoznawstwie i literaturoznawstwie – w analizach z zakresu nauk społecznych a w szczególności pedagogiki. Podstawową kategorią wykorzystywaną w pracy jest narracja, którą Doktorantka rozumie jako „*tekst wytworzony w efekcie opowieści o życiowych doświadczeniach*” (s.9). Autorka dysertacji słusznie zauważa, że „*nie istnieje analiza treści bez odwołania zarówno do języka jak i kultury*” (s.93) I właśnie dlatego uwzględnienie perspektywy badawczej obecnej w naukach filologicznych może przeciwdziałać wąsko rozumianemu subiektywizmowi interpretacji w badaniach jakościowych. Doktorantka konstruktywnie i twórczo stosuje metodę Grażyny Hebrajskiej i Aleksego Awdiejewa do wybranego przez siebie pola badawczego. W tym kontekście dysertacja może posłużyć jako inspiracja dla wielu badaczy analizujących rzeczywistość z wykorzystaniem metodologii jakościowej.

Przygotowując rozprawę doktorską mgr Agnieszka Krawczyk wykazała się dużą wnikliwością i refleksyjnością. Jest to szczególnie znaczące w przypadku zastosowania procedury z zakresu badań jakościowych.

Godne podkreślenia jest wyodrębnienie przez Doktorantkę zastosowanych w pracy kategorii analitycznych, którymi są: źródła wiedzy o własnym pochodzeniu, obszary spotkania dwu (lub więcej) kultur, potrzeba wspólnotowości, intelektualizm i

mistycyzm w kulturze żydowskiej oraz znaczenie nadawane własnemu pochodzeniu. Wyodrębnione kategorie doprowadziły Autorkę dysertacji do określenia typologii „*radzenia sobie z doświadczaniem różnic w kontekście wielokulturowości*” (s.11).

Drobne niedoskonałości warsztatowe dotyczą np. braku przypisów przy przywoływaniu klasyków socjologii i antropologii kulturowej na stronie 14, czy też stosowanie tzw. cytowań z drugiej ręki, zwłaszcza wtedy kiedy pozycje źródłowe są łatwo dostępne w polskich bibliotekach. Przykładem jest cytowanie Jerzego Smolicza za pośrednictwem Brunona Barta (s.26-27).

## Dyscyplina języka

Praca napisana jest bardzo dobrą polszczyzną. Chciałbym to podkreślić w czasach, w których wokół nas bujnie narasta językowy prymitywizm i źle pojmowana ekonomia wypowiedzi. Niestety – z żalem to stwierdzam – coraz częściej dotyka to także środowiska akademickiego. Tymczasem Doktorantka panuje doskonale nad prowadzoną przez siebie narracją. W każdym momencie trafnie operuje słowem, będąc precyzyjną w wyrażaniu myśli, a nade wszystko komunikatywną. Może małym wyjątkiem od reguły jest używanie terminu konwersja. Autorka w kilku miejscach pracy m.in. na stronie 32 pisze o „*przyjęciu konwersji*”. W polskiej literaturze socjologicznej, także w przywoływanej przez Autorkę pracy Antoniny Kłoskowskiej, raczej używa się terminu „*przejście konwersji*”.

## Konkluzja

Zamieszczone wcześniej drobne uwagi i spostrzeżenia nie przekreślają całościowo bardzo pozytywnej oceny dysertacji. Bez żadnych wątpliwości efekt końcowy zasługuje na słowa pochwały i pozytywną konkluzję. Stwierdzam, że przedstawiona do oceny rozprawa doktorska mgr Agnieszki Krawczyk spełnia warunki określone w art.13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z późniejszymi zmianami.

Konkludując, z przekonaniem wnoszę o dopuszczenie rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Krawczyk do dalszych etapów przewodu doktorskiego, wnioskując jednocześnie o jej wyróżnienie. Jestem przekonany, że praca po odpowiednich pracach redakcyjnych powinna być opublikowana i udostępniona szerszemu gronu odbiorców.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Dr. Robert'.

Białystok, 9 grudnia 2021 r.